

Sygn. akt IV Ka 134/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2015 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Marta Legeny-Błaszczyk (spr.)

Sędziowie SO Ireneusz Grodek

SO Agnieszka Szulc-Wroniszewska

Protokolant sekr. sądowy Dagmara Szczepanik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Roberta Wiznera

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2015 roku

sprawy **A. K.**

oskarżonego z art. 278 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Opocznie

z dnia 5 lutego 2015 roku sygn. akt II K 141/14

na podstawie art.437§1 kpk, art.636§1 kpk, art.9 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami)

- **utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;**
- wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IV Ka 134/15

UZASADNIENIE

A. K. został oskarżony o to, że w dniu 03 listopada 2012 roku w miejscowości (...), gm. S., woj. (...) wykorzystując nieuwagę J. B. z portfela koloru czarnego znajdującego się w płaszczu wiszącym w pokoju zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 500 złotych czym działał na szkodę J. B.. tj. o czyn art. 278 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Opocznie wyrokiem z dnia 25 listopada 2013 roku w sprawie o sygn. akt II K 157/13 uznał oskarżonego A. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i na podstawie art. 278 § 1 kk w zw. z art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 25 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych;

na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat;

na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego J. B. obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę kwoty 500 złotych;

zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 280 złotych opłaty i 121 złotych z tytułu zwrotu wydatków.

Apelację od powyższego wyroku wniósł skarżony. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, a także nieuwzględnienie istotnych dla sprawy wniosków dowodowych.

W konkluzji skarżący wniósł o uniewinnienie go od dokonania zarzucanego mu czynu lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 28 lutego 2014 roku w sprawie o sygn. akt **IV Ka 71/14** uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Opocznie.

Na skutek ponownego rozpoznania sprawy **Sąd Rejonowy w Opocznie wyrokiem z dnia 05 lutego 2015 roku** w sprawie **II K 141/14** uniewinnił oskarżonego A. K. od popełnienia zarzucanego mu czynu, a kosztami postępowania w sprawie obciążył Skarb Państwa.

Od tego wyroku kasację wniósł Prokurator Rejonowy w Opocznie. Apelacja wywiedziona została z art. 438 pkt 3 kpk i zarzuciła wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu błędnego poglądu, iż brak jest dowodów na popełnienie przez oskarżonego A. K. zarzucanego mu czynu, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego, zgodna z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego prowadzi do wniosku, iż oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona zarzucanego mu czynu.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Opocznie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Na wstępie wskazać należy na nieprawidłowe sformułowanie zarzutu apelacyjnego. Skarżący opierając się na podstawie prawnej art. 438 pkt 3 kpk podniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych uzasadniając go nieprawidłową oceną materiału dowodowego, co stanowi w istocie - wskazany w art. 438 pkt 2 kpk - zarzut naruszenia prawa procesowego. Lektura uzasadnienia apelacji prowadzi do wniosku, że skarżący podnosi zarówno zarzut obrazy przepisu prawa procesowego w postaci art. 7 kpk poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów, jak również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Zaskarżony wyrok wymaga zatem oceny pod kątem obu zarzutów.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że wbrew zarzutom podniesionym w apelacji, sąd rejonowy dokonał trafnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności zeznań pokrzywdzonego J. B., jak i wyjaśnień oskarżonego A. K.. Kierując się prawem swobodnej oceny dowodów poczynił ustalenia takie, które nie mogą być uważane za błędne, dowolne, sprzeczne z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy w rozważaniach swych nie pominął żadnego dowodu, każdy z nich omówił i w uzasadnieniu orzeczenia wskazał, które z tych dowodów i dlaczego uznał za wiarygodne.

Sąd Odwoławczy podziela wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stanowisko, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie jest wystarczający dla przypisania oskarżonemu A. K. odpowiedzialności za popełnienie zarzucanego mu czynu a występujące w sprawie liczne wątpliwości i rozbieżności nie są możliwe do wyjaśnienia. Uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego czynu w takiej sytuacji byłoby sprzeczne z podstawową w polskim procesie karnym zasadą in dubio pro reo, oznaczającą nakaz tłumaczenia niedających się usunąć wątpliwości na

korzyść oskarżonego (art. 5 § 2 kpk). Wątpliwości i rozbieżności wynikające z zebranego w sprawie materiału dowodowego dotyczą przy tym kwestii kluczowych dla oceny odpowiedzialności oskarżonego.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że choć sam fakt zaistnienia kradzieży pieniędzy z portfela pokrzywdzonego J. B. nie budzi wątpliwości, to już kwestia okoliczności, w jakich do tego doszło a nawet momentu, w którym do tego doszło, nie jest w ocenie Sądu Okręgowego tak jednoznaczna. W tym miejscu wskazać należy, że wobec braku naocznych świadków zdarzenia i licznych rozbieżności pomiędzy zeznaniami świadków S. B., T. S., pokrzywdzonego J. B. i wyjaśnieniami oskarżonego, podstawą przyjęcia odpowiedzialności oskarżonego nie może być tylko korelacja czasowa pomiędzy wizytą oskarżonego A. K. w mieszkaniu S. B. a stwierdzeniem braku portfela przez pokrzywdzonego.

Analiza zeznań pokrzywdzonego J. B. prowadzi do wniosku, że dotknięte są one licznymi rozbieżnościami, niezgodnościami a nawet sprzecznościami i to co do tak zasadniczych kwestii, jak to czy pokrzywdzony widział, czy oskarżony wykonywał jakieś czynności w pobliżu płaszcza, w którym miał znajdować się portfel, czy widział jak bierze on pieniądze, jak i co do tego czy rozmawiał z oskarżonym czy też nie bo ten poszedł spać, co do imienia oskarżonego i kwoty skradzionych pieniędzy. Niespójności te wynikają zapewne z wieku pokrzywdzonego, który w chwili czynu miał 82 lata, zaś w momencie składania ostatnich zeznań 84 lata, jak również są konsekwencją jego stanu zdrowia, który jak wskazuje protokół przesłuchania – k. 316 - 317 nie pozwalała mu na sprawne relacjonowanie i opisywanie rzeczywistości. Pokrzywdzony w trakcie przesłuchania w dniu 27.11.2014r. nie potrafił podać, jaki jest dzień tygodnia, jaki miesiąc ani nawet który jest rok. Potwierdza to także dowód z opinii biegłej psycholog, która stwierdziła, że „wyjaśnienia pokrzywdzonego należy traktować z ostrożnością, ze względu na zaburzenia osobopoznawcze oraz brak pewności co do własnego stanu świadomości we wskazanym czasie zdarzenia. Opinia ta jest jasna, pełna i pozbawiona sprzeczności, a zatem spełnia wszystkie wymogi określone w art. 201 kpk.

W sprawie brak jest przede wszystkim możliwości ustalenia, czy portfel w chwili wizyty oskarżonego w mieszkaniu S. B. na pewno znajdował się w płaszczu pokrzywdzonego oraz kiedy pokrzywdzony miał go ostatni raz w ręku. Pokrzywdzony nie został bowiem dokładnie rozpytany na tą okoliczność, a aktualny stan jego zdrowia uniemożliwia uzyskanie wiarygodnych informacji w tym zakresie. Tymczasem świadkowie R. B. i Z. B. zgodnie zeznali, że J. B. przebywał w mieszkaniu S. B. co najmniej od kilku dni, gdyż wyprowadził się od nich w październiku 2012 roku a brak portfela został stwierdzony 03 listopada 2012 roku. Kradzież portfela mogła mieć zatem miejsce wcześniej, a tylko stwierdzenie tego faktu mogło się pokryć w czasie z wizytą A. K.. Tym bardziej, że brak jest w aktach informacji, czy i kto przebywał w mieszkaniu S. B. od czasu gdy zamieszkał u niego ojciec, czy drzwi od mieszkania w dniu 03.11.2012r. były zamknięte, czy w czasie gdy S. B. przebywał na podwórku i rąbał drzewo istniała możliwość wejścia do mieszkania innych osób – poza oskarżonym. Zeznania wskazanych powyżej świadków nie budzą wątpliwości i nie były kwestionowane przez którąkolwiek ze stron. W sprzeczności z nimi stoją zeznania S. B., który aż do końcowej fazy postępowania przygotowawczego konsekwentnie twierdził, że jego ojciec – J. B. nie mieszkał z nim w czasie, którego dotyczy przedmiotowa sprawa a tylko przyszedł do niego na chwilę w dniu zdarzenia, podobnie jak miało to miejsce w dniu, w którym odnalazł portfel pokrzywdzonego. Wskazywał przy tym nawet na godzinę, o której ojciec miał przyjść do niego. O braku wiarygodności tych twierdzeń świadczą zarówno zeznania wskazanych wyżej świadków, jak i fakt ostatecznego przyznania przez S. B., że jego ojciec J. B. mieszkał w owym czasie u niego. Zgodzić się również należy ze stanowiskiem sądu pierwszej instancji, że wątpliwości budzi też fragment relacji tego świadka, w której opisuje on okoliczności, w jakich odnalazł się portfel jego ojca, co jak podaje miało miejsce w dwa lub trzy dni po zdarzeniu a portfel znaleziony został przez niego w trakcie poprawiania poduszek leżących na wersalce, na której śpi. Zastrzeżenia te wynikają z faktu, że portfel ten znalazł się po tym jak ojciec zaczął wyrażać ubolewanie przede wszystkim nad faktem utraty dokumentów znajdujących się w portfelu, jak również z tego, że świadek S. B. zeznał o tych okolicznościach dopiero w dniu 08 lutego 2013 roku i połączył to wydarzenie z kolejną wizytą ojca w jego mieszkaniu, co jak wykazano powyżej było nieprawdziwe. Wskazać przy tym należy, że świadek ten konsekwentnie zaprzeczał aby oskarżony był w późniejszym czasie u niego w mieszkaniu.

Podstawą przyjęcia odpowiedzialności oskarżonego A. K. nie mogą też być zeznania T. S., które dotknięte są rozbieżnościami i sprzecznościami, w tym nawet co do faktu obecności oskarżonego na podwórku i w mieszkaniu S.

B., która to kwestia została przyznana przez samego A. K. oraz co do spożywania przez niego i S. B. alkoholu w dniu 03.11.2012 roku, co przyznał z kolei konsekwentnie świadek S. B..

Konsekwencja i stanowczość, to natomiast cechy, które prawidłowo przydane zostały przez Sąd pierwszej instancji wyjaśnieniom oskarżonego. Sąd Okręgowy dostrzega w nich wprawdzie drobne niejasności np. co do osób obecnych na podwórku i w ganku mieszkania S. B., co do faktu spożywania alkoholu, jak i co do kwestii mających miejsce po zdarzeniu rozmów między oskarżonym a S. B. ale nie mają one przesądzającego charakteru.

Nie zmieniają tego także zeznania świadka J. K., który podał, że oskarżony dawał mu pieniądze – na zakup alkoholu, gdyż nie jest możliwe ustalenie, w którym dniu miało to miejsce ani też skąd oskarżony miał te pieniądze. Warunku tego nie spełnia ustalenie wynikające z zebranego w sprawie materiału dowodowego, że miało to miejsce między 3 a 5 listopada 2012 roku. Wyjaśnienia świadków zeznających na tą okoliczność – W. T., M. K. i B. Z. są bowiem bardzo niedokładne i niejasne. Wątpliwości z nich wynikających nie udało się wyjaśnić pomimo kolejnych ich przesłuchań. Wskazać przy tym należy, że oskarżony utrzymywał się z prac dorywczych a zatem nie można wykluczyć, że to było źródło posiadanych pieniędzy.

Istniejących w sprawie wątpliwości nie udało się także rozwiać za pomocą dowodu z zeznań kolejnych świadków, w tym I. K., M. S., M. Ś., C. K., P. S. i M. A.,

Reasumując stwierdzić należy, że liczba wskazanych rozbieżności, nieścisłości i niespójności oraz okoliczność, iż dotyczą one kluczowych dla odpowiedzialności oskarżonego kwestii powoduje, że nie jest możliwe przyjęcie odpowiedzialności oskarżonego za popełnienie zarzucanego mu czynu.

Wobec powyższego oraz mając na uwadze konsekwencję wyjaśnień oskarżonego i brak jakiegokolwiek innego materiału dowodowego pozwalającego na zweryfikowanie przeprowadzonych dowodów uznać należało, że sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, jak chce tego skarżący, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu. Podkreślić też należy, że oskarżyciel w czasie rozpoznawania sprawy nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych pozwalających na wykazanie sprawstwa oskarżonego. Wskazania, jakich czynności dowodowych zaniechał, zdaniem skarżącego, sąd rejonowy nie zawiera też apelacja.

W tej sytuacji dokonanie ustaleń takich, jak chce tego skarżący, byłoby sprzeczne z określoną w art. 5 § 2 kpk zasadą in dubio pro reo.

Powyższe wskazuje, że wbrew stanowisku zaprezentowanemu w apelacji ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji są prawidłowe i zgodne z całokształtem okoliczności sprawy a motywy zaskarżonego wyroku zostały wywiedzione logicznie, przekonująco i w sposób zgodny z wymaganiami art. 4 kpk, art. 5 kpk, art. 7 kpk, art. 424 § 1 kpk a w konsekwencji podlegają akceptacji i uznaniu za trafne.

Apelacja nie przedstawia argumentów o takiej randze i znaczeniu, które podważyłyby prawidłowość ustaleń faktycznych, a zaprezentowana w niej ocena dowodów jest jednostronna i całkowicie dowolna.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego nie jest zatem możliwe, jak trafnie wskazał sąd rejonowy, ustalenie że oskarżony A. K. dopuścił się w dniu 03 listopada 2012 roku kradzieży portfela J. B. z zawartością pieniędzy w kwocie 500 złotych.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w zakresie kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym stanowiły przepisy wskazane w wyroku.